

Izabela Jasińska

„Babski pantofel, Złoty kołocz Opolszczyzny, Jej portret i Modne Opolskie”,
czyli refleksje o I Przeglądzie Twórczości Ludowej im. Zofii Czechowej
w Kolonowskiem

*Nie ma to jak twórcą być
i dla twórczości umieć żyć.
Tworzyć ten nigdy nie przestanie
który do tego ma zamiłowanie¹.*

Zofia Czechowa jest znaną na Śląsku Opolskim poetką ludową, gawędziarką, animatorką tradycji folklorystycznej². W 24 rocznicę śmierci warto przybliżyć jej działalność.

Urodziła się 26 maja 1902 r. w Zawadzkiem, w rodzinie hutnika Franciszka Skorupy. Wychowała się u swego wujka – Antoniego Rzepczyka, który był aktywnym organizatorem życia polskiego w tej miejscowości³. W jego domu odbywały się zebrania, zbiorowe czytanie polskich książek, wspólne śpiewy chóralne. W latach 1919-1922 młoda Zofia śpiewała w chórze „Lutnia”⁴ w Opolu, grała również w amatorskim zespole teatralnym. Zdobyte wówczas doświadczenia pomogły jej później znakomicie organizować prace w zespołach obrzędowych. Edukację odebrała w ośmioklasowej powszechnej szkole niemieckiej. W domu rodzinnym Czechowej mówiono śląską gwarą. W swojej twórczości często używała zwrotów gwarowych, a – jak ocenił Zbyszko Bednorz - szczególnie uwidoczniło się to w utworach facecyjnych⁵. W poezji początkująca poetka wielokrotnie podkreślała silną więź emocjonalną z miejscem swego urodzenia oraz pracy – Zawadzkiem, jak np.:

*Tu w Zawadzkiem się urodziłam
pisać po polsku się nauczyłam [...] ⁶*

Wiele wątków miało charakter autobiograficzny, jak chociażby w wierszu

¹ *Ludzie i zespoły, Zofia Czech, oprac. E. Sokołowska i J. Hlawacz, b.r.m.w., s. 46.*

² Zob. szerzej: Z. Bednorz, *Ludowe żniwo literackie. Pisarstwo ludowe współczesnej Opolszczyzny. Opracowanie i wybór tekstów ...*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966; L. Kozolub, *Zofia Czech – poetka ludowa*, „Kwartalnik Opolski” 1966, nr 1/45, s. 84-89; H. Jakubowska, *Zofia Czech*, „Wczoraj – Dzisiaj - Jutro” 1973, nr 3-4, s. 1-5; T. Smolińska, *Zofia Czechowa*, „Wczoraj – Dzisiaj - Jutro” 1983, nr 2-3, s. 139-141.

³ Zob. T. Smolińska, dz. cyt., s. 139.

⁴ Zob. szerzej P. Świerc, *Polski ruch śpiewaczy na Śląsku pod zaborem pruskim*, [w:] *Ruch amatorski na Opolszczyźnie. Sesja popularnonaukowa Opole 26 XI 1967*, pod red. T. Gospodarka, Opole, 1969, s. 36-39; P. Świerc, *Kartka z pamiętnika*, „Wczoraj – Dzisiaj – Jutro” 1989, nr 1, s. 34-36; P. Świerc, *Ruch śpiewaczy*, [w:] *Folklor Górnego Śląska*, pod red. D. Simonides, Katowice 1989, s. 655 i n.

⁵ Z. Bednorz, dz. cyt., s. 184.

⁶ *Ludzie i zespoły ...*, s. 46.

Na Zowadzkim pisała:

*Na Zowadzkim w naszej hucie,
Szwarno dziółcha węgiel ciepie.[..]⁷.*

Zofia pracowała w hucie w Zawadzkim. Życie ludzi w tej miejscowości związane było z trybem funkcjonowania zakładu.

*Przez góry i lasy
tam widać kominy,
w całej okolicy słychać głos syreny.
To z Huty w Zawadzkim
ten ostry głos leci,
bo ona do pracy woła swoich ludzi⁸.*

W 1923 r. poznała Teodora Czecha i wyszła za niego za mąż, urodziła siedmioro dzieci. Mimo wielu obowiązków rodzinnych nie zaniedbała swej propolskiej działalności. Zwłaszcza, że nastąpiły ciężkie wojenne czasy, Zofia wraz z mężem udzielała pomocy robotnikom, jeńcom wojennym pracującym w hucie⁹. Zofia Czechowa była nie tylko aktywną animatorką kultury we własnym środowisku, ale utalentowaną poetką. W jednym z wierszy pisała:

*Jestem prostą wiejską kobietą
I co do głowy przychodzi,
to na papier skryślę,
wspominam jak to różnie się w życiu powodzi.
A tu jakaś piosenka z tego wychodzi,
Tak nieraz powstaje nowa
piosenka ludowa,
którą spisałam z przeżycia własnego
Na pamiątkę dla pokolenia mego¹⁰.*

W jej poezji nie brakowało ciepłych uczuć, pokory i szacunku dla prostych ludzi. Rok 1945 stanowił moment przełomowy w jej życiu. W nowej rzeczywistości politycznej Zofia Czechowa, podobnie jak i wielu innych rodzimych twórców z Górnego Śląska, miała początkowo kłopoty z kontynuowaniem działalności. W swej poezji zwróciła się do rodzimej tradycji śląskiej. Rozpoczęła aktywną działalność publiczną. Początek stanowiły przedstawienia tradycyjnego obrzędu - babskiego combru¹¹ oraz zwyczajowego skubania pierza, głównie w damskim

⁷ Tamże, s. 50.

⁸ Tamże, s. 47.

⁹ Zob. T. Smolińska, dz. cyt., s. 139.

¹⁰ *Ludzie i zespoły...*, s. 46.

¹¹ Zob. szerzej: D. Simonides, *Babski comber*, [w:] *Śląskie uciechy i zabawy. Materiały etnologiczno-folklorystyczne*, pod red. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Bytom 1991, s. 124-151; D. Simonides, *Opolskie obrzędy doroczne*, „Kalendarz Opolski” 1994 [1993], [w:] *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie. Wypisy*. Wybór i opracowanie T. Smolińska, Opole 2003, s. 51. D. Simonides, *Mądrość ludowa. Dziedzictwo kulturowe Śląska Opolskiego*, Wrocław 2007, s. 84-86;

gronie, tzw. skubek¹². Zainicjowane przez nią „spotkania folklorystyczne” stały się okazją do wspólnych śpiewów, snucia opowieści, baśni, podań. Tego rodzaju przedstawienia cieszyły się dużą popularnością wśród miejscowej widowni.

W 1963 r. Zofia Czechowa zadebiutowała w konkursie gawędziarskim w ramach Dni Ludowej Twórczości Opolszczyzny¹³, zajmując wówczas II miejsce. W 1967 r. założyła 40-osobowy zespół, w którego skład weszli mieszkańcy Zawadzkiego i innych okolicznych miejscowości. W wymienionym roku opracowała również scenariusz widowiska obrzędowego „Wesele”¹⁴. Obrzęd ten przedstawiono zgodnie z tradycyjnym scenariuszem: smowy, wywodziny, błogostawieństwo, czepiny, poprawiny. Poszczególne etapy zostały przez samorodnych aktorów zaprezentowane z dużym talentem, z podziałem na role – pannę młodą grała córka Czechowej – Małgorzata Niewiem. W inscenizacji tej twórczyni zadbała również o rekwizyty obrzędowe. Opracowując scenariusz, Zofia Czechowa wiernie wykorzystała znane w Zawadzkiem fakty kulturowe zachowane w tym obrzędzie.

Po licznych sukcesach Czechowa rozszerzyła treść repertuaru przedstawień o inne tradycyjne, śląskie obrzędy. Program występów scenicznych poszerzył się o „Żniwniak”, „Ostatki”, przedstawienia ludyczne: „Wesoły ludowy kącik”, „Jak starcka śpiewali”¹⁵.

Należy również przypomnieć, że Zofia Czechowa piastowała przez wiele lat stanowisko prezesa Opolskiego Oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych¹⁶. Ten aspekt jej działalności i twórczości – owo poszanowanie drugiego człowieka, przyjazna atmosfera udzieliła się uczestnikom I Przeglądu Twórczości Ludowej im. Zofii Czechowej, który odbył się 27 stycznia 2008 r. w 24 rocznicę jej śmierci. Zorganizowała go w Kolonowskiem Sybilla Fusiarz – wnuczka twórczyni, współzałożycielka Polskiego Towarzystwa Laryngotomowanych w Opolu, inicjatorka stworzenia Stowarzyszenia Bariery z siedzibą w Izbicku oraz wydawca czasopisma „Bariery w Świecie Niepełnosprawnych”. Celem wymienionych stowarzyszeń jest prowadzenie szeroko pojętej działalności integracyjnej na rzecz osób niepełnosprawnych. To właśnie z inicjatywy Stowarzyszenia Bariery został zorganizowany I Przegląd Twórczości Ludowej.

¹² Zob. szerzej: D. Simonides, *Od kolebki do grobu. Śląskie wierzenia, zwyczaje i obrzędy rodzinne w XIX wieku*, Opole, 1988, s. 69-70

¹³ Zob. *Ludzie i zespoły...*, s. 6.

¹⁴ Zob. T. Smolińska, dz. cyt., s. 140.

¹⁵ Zob. tamże.

Publiczność zgromadzoną w sali wiejskiej remizy strażackiej stanowili mieszkańcy Kolonowskiego i pobliskiego Zawadzkiego oraz członkowie zespołów tam występujących. Przegląd przyjął formę konkursu. Występy były oceniane przez jurorów. W skład jury weszli: Małgorzata Niewiem – córka Zofii Czechowej – odtwórczyni roli panny młodej w inscenizacjach „Wesela”, Stefania Topola - prezes Opolskiego Oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych, Elżbieta Oficjalska i Izabela Jasińska – z Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach, Adrian Wieczorek – cukiernik, Beata Majda – jedna ze sponsorek imprezy.



Jurorzy z uwagą przyglądali się występom oraz degustowali konkursowe kołoczki
(od lewej: A. Wieczorek, S. Topola, I. Jasińska, E. Oficjalska, M. Niewiem)
(fot. K. Waclawczyk)

W przeglądzie wzięły udział zespoły i osoby prezentujące określone dziedziny twórczości ludowej: śpiew, taniec, gawędziarstwo oraz rękodzieło (rzeźba, koronkarstwo, kroszonkarstwo). Dla zwycięzcy ufundowano „Babski pantofel” – pamiątkową tablicę, na której wykonano z masy plastycznej damski papuś. Pomysł na wizerunek nagrody zaczerpnięto z oracji weselnej:

*Pod damskim pantoflem bracie
teraz musisz żyć,
a spod niego nie wyleziesz,
boś chcioł mężem być¹⁷.*

¹⁶ Zob. I. Mazur, *Opolscy twórcy ludowi*, Opole, 1998, s. 14.

¹⁷ *Ludzie i zespoły...*, s. 35.



I nagrodę I Przeglądu - "Babski pantofel" otrzymały członkinie „Ligockich Wrzosów”
(fot. K. Waclawczyk)

Poziom występów w większości kategorii był bardzo wyrównany. Bardzo dobrze zaprezentowały się zespoły śpiewacze i taneczne. Jednakże stopień ekspresji poszczególnych widowisk był zróżnicowany, od statycznych koncertów chórów, po dynamiczne tańce w rytm starych i znanych śląskich pieśni ludowych. Często podczas prezentacji, kiedy śpiewano popularne pieśni, publiczność dołączała się, wtórując i wspólnie uczestnicząc w zabawie. Pierwsze miejsce w tej kategorii otrzymał Zespół Wokalny „Ligockie Wrzosy” z Ligoty Prószkowskiej, który urzekł wszystkich swym oryginalnym repertuarem oraz wykonaniem. Niektóre pieśni, jak twierdziły członkinie zespołu, zapamiętano od starek, np. *Drzymie mi się, drzymie*. Inne utwory zostały napisane przez same pieśniarki i charakteryzowały się aktualnymi treściami, jak np.: *Pod lipą na podwórku*, czy *My som panie tam i nazad – babki na 106*. W tej kategorii wyróżniono również Zespół Pieśni i Tańca „Wronki”, prowadzony przez małżeństwo Annę i Piotra Orianów – nauczycieli ze Szkoły Podstawowej we Wroninie. Młodzież zaprezentowała „wiązaną tańców śląskich”. Występ, przy akompaniamencie akordeonisty Szymona Domańskiego, rozpoczął się od *chodzonego*, utworu *Czyjeż to poleczko*, tańców: *kowal*, *Nie chcę cię znać* oraz *kijoka* – dawniej wykonywanego w okresie Wielkanocy w lany poniedziałek, a zakończył się *Trojakiem*. Choreografię opracowała Anna Orian.



Zespół Pieśni i Tańca Wronki z Piotrem Orianem
(fot. K. Waławczyk)

Wyróżnieniem uhonorowano również 20-osobowy Zespół Folklorystyczny „Walczanki” z Walc, który został założony w 1975 r. Od 29 lat kieruje nim Maria Żmija-Glombik – kroszonkarka, twórczyni ludowa zrzeszona w Opolskim Oddziale Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Członkowie zespołu śpiewali pieśni śląskie: *Stoi Andzia na wodzie*, *Stawaj ma miła*, *Zachodzi słoneczko*, *Wczoraj była niedzieliczka*, *Dzieweczka ze Śląska*. Zespołowi towarzyszyła, grając na akordeonie Stefania Kern. Niektóre pieśni wykonywała solo Ania Mainka.

Publiczność oklaskami przyjęła występ gawędziarza Norberta Klemana z Opola, znanego na Śląsku Opolskim twórcy ludowego oraz Weroniki Walaszek z Centawy. Pierwszy zaprezentował bajkę N. Kleman, jej treść dotyczyła złej kobiety - sekutnicy i biednego chłopca, którego od żony uratował diabeł. Została ona opowiedziana gwara, ze swadą i dowcipem, co docenili zarówno jurorzy, jak i publiczność. Z podobnym uznaniem przyjęto opowieść wierzeniową Weroniki Walaszek o chłopie i wodniku.



Gawędziarz: Norbert Kleman
(fot. K. Waclawczyk)

Norbert Kleman zaprezentował również swoje rzeźby, które można było zobaczyć na wystawie w drewnianym budynku zlokalizowanym w pobliżu remizy w Kolonowskim.

W dziedzinie rękodzieła ludowego wyróżnienie otrzymała Bożena Konieczko - twórczyni ludowa z Kolonowskiego - za wykonane techniką rytowniczą kroszonki, które również wyeksponowano na wystawie.



Kroszonki wykonane przez Bożenę Konieczko
(fot. K. Waclawczyk)

Wyróżniono również różne fasony koronek, wykonane techniką szydełkową przez panie ze Stowarzyszenia Kobiet Żędowickich w Żędowicach, które powstało w 2007 r. Prekursorem tego stowarzyszenia, liczącego 20 członkiń, było Koło Gospodyń Wiejskich. Organizacja aktywnie działa, inicjując liczne uroczyste spotkania w Żędowicach, jak np.: babski comber, Dzień Kobiet, Dzień Babci

i Dziadka, eliminacje do konkursu „Śląskiego berania” (odbywającego się później w Luboszycach), pokaz mody śląskiej (dawnej i obecnej) oraz liczne kursy np. pieczenia, kroju i szycia.



Prezentacja koronek z Żędowic
(fot. K. Waclawczyk)

Podczas przeglądu jury oceniło również liczne prace plastyczne, głównie rysunki uczniów Szkoły Podstawowej w Zawadzkiem, zgłoszone na konkurs zatytułowany „Jej Portret”. Celem tego konkursu było malarskie przedstawienie portretu patronki I Przeglądu Twórczości Ludowej im. Zofii Czechowej. Wyróżnienie otrzymała Sabina Pluta z Centawy, której praca charakteryzowała się wiernym, zbliżonym do fotograficznego, ujęciem postaci protektorki imprezy. Sabina Pluta jest również członkinią chóru „Centawianki” śpiewającego pieśni śląskie (*Niech żyje nam śląska ziemia, Na tej ziemi kaj chleb błogostawią, Joł się urodził tukej na Śląsku*).

W ostatnich latach niezwykle popularne stały się prezentacje i degustacje kulinarnych produktów regionalnych. W Kolonowskiem uwaga komisji i uczestników skupiła się na kołoczach upieczonych zarówno przez osoby prywatne, jak i okoliczne firmy. Tytułem „Złotego kołocza Opolszczyzny” uhonorowano wypiek Heleny Nowak z Ligoty Prószkowskiej, a wyróżnienie w tej kategorii otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich z Centawy.

Ostatni dyplom wręczono w kategorii „Modne Opolskie” Annie Orian ze Zdzieszowic (projekt plastyczny na planszach – technika rysunek oraz opis), oraz dziewczętom z Środowiskowego Domu Samopomocy w Sowczycach (fotografie wraz z opisami). W kategorii tej uczestniczki musiały wykazać się

fantazją i wyobraźnią przy projektowaniu ubrań, wykorzystując do tego celu ludowe motywy zdobnicze i techniki (haft, aplikacja) występujące na strojach ze Śląska Opolskiego, a które to w przeszłości nosiły ich babki i prababki. Projekty plastyczne zawierały rysunki modelu odzieży, charakterystykę plastyczną oraz opisy zastosowania zdobień (aplikacje lub hafty), szczególnie przy dekoltach i mankietach projektowanych form odzieży (sukienek, bluzek oraz spódnic i spodni). Mimo iż udział wzięły tylko dwie uczestniczki, pomysł wart jest kontynuacji. Z uwagi na fakt, iż współczesna moda odzieżowa charakteryzuje się zunifikowanymi formami odzieży, konkurs w tej dziedzinie dał niepowtarzalną możliwość stworzenia jedynych w swoim rodzaju egzemplarzy ubrań. Dla młodego pokolenia to swoista kontynuacja tradycji. Ten aspekt rozwoju twórczości ludowej i zastosowanie jej we współczesnym wzornictwie pozytywnie ocenił Jarosław Gałęza, dyrektor Muzeum Wsi Opolskiej, fundując nagrodę rzeczową.

I Przegląd Twórczości Ludowej im. Zofii Czechowej należy uznać za bardzo ciekawe wydarzenie popularyzujące bardzo różnorodne dziedziny twórczości ludowej. Zgromadził on nie tylko mieszkańców Kolonowskiego, Zawadzkiego, ale i innych okolicznych miejscowości. Zatem spotkanie to niewątpliwie zintegrowało lokalną społeczność. W przyszłości organizatorzy, skoro uwzględnili tak rozbieżne formy artystyczne, będą musieli ufundować znacznie więcej nagród, w dziedzinie: śpiewu, tańca, gawędziarstwa, rękodzieła, np. rzeźby, koronczarstwa; kulinariów, sztuk plastycznych (zarówno o charakterze obrzędowym – kroszonki, jak i czysto plastycznych – portrety). W przeglądzie zabrakło poezji ludowej i inscenizacji obrzędowych, które tak preferowała jego patronka Zofia Czechowa. Myślę, że skoro I Przegląd cieszył się zasłużonym uznaniem zespołów i widzów, następne spotkania z pewnością będą równie udane.